



Umizgi Menelika do Francji: Najświeższy portret negusa Menelika.

Zgon znakomitego muzyka.

W dniu 21 września br. zmarł w Biarritz jeden z najlepszych skrzypków Pablo de Sarasate. Artysta urodził się w r. 1844 w Pampelunie w Hiszpanii i już jako sześciolatek występował publicznie. Licząc lat 10 popisywał się przed dworem królewskim i wzbudził taki entuzjazm, że królowa Izabella nie tylko ofiarowała mu starożytne skrzypce Stradivariusa, ale poleciła nadto uwolnić jego ojca, byłego oficera armii hiszpańskiej, uwięzionego z powodu politycznej natury. Mały Pablo pobierał nauki w Madrycie, następnie kształcił się w muzyce w Paryżu, gdzie odznaczony został pierwszą nagrodą. Od roku 1866 przedsięwziął podróże artystyczne po całej Europie i Ame-

ryce, budząc wszędzie niekłamany podziw swą mistrzowską grą. Mimo ciągłych występów, przed każdym koncertem miał zwykle „tremę“.

Stałem miejscem jego zamieszkania był Paryż, gdzie przy bulwarze Malesherbes zajmował samotne, pięknie urządzone mieszkanie. Wieczorami lubił przesiadywać w domu. Prócz skrzypiec grywał na fortepianie i wiolonczeli. Raz do roku bawił w rodzinnym mieście Pampelunie, gdzie przyjmowano go owacyjnie. Pobyt ten przypadał zwykle na czas dorocznego jarmarku. Sarasate, wywoływany na balkon, wyjmował skrzypce i grał rodakom tańce hiszpańskie w swym znanym układzie. Największy entuzjazm budził słynny taniec: „Zapateado“.

Gra zmarłego artysty odznaczała się nadzwyczajną miękkością a zarazem doniosłością tonów, oraz niezrównaną techniką. Świecił też niebywałe tryumfy po całym świecie i otrzymał liczne odznaczenia od prawie wszystkich monarchów europejskich.

Jako człowiek odznaczał się wielką dobroczynnością. Lubował się namiętnie w błyskotkach; prócz łańcuszków i breloków lubił zbierać laski i posiadał ich wspaniałą kolekcję. Wszystkie są z kosztownego drzewa i mają gałki lub rączki kryształowe, złote lub srebrne, wysadzone drogiemi kamieniami. Królowa hiszpańska, znając jego manię, obdarzyła go niedawno laską z malachitu, wysadzaną brylantami i szmaragdami.

Zbiorniki ropy.

Kwestya przesilenia w galicyjskim przemyśle naftowym, spowodowanego hyperprodukcją ropy, nie przestaje interesować najszerzych kół społeczeństwa. Jest to bowiem istotnie kwestya wielkiej doniosłości.

Wiadomo, iż wskutek nadmiaru produkcji ropy, a niemożności zamagazynowania olbrzymich mas tego surowca, cena jego spadła do niesłychanie niskiej, wprost śmiesznej sumy 70 hal. za 100 kg., co oczywiście nie pokrywa nawet kosztów produkcji.

Wobec tych stosunków poczęli się producenci zastanawiać nad sposobami przechowywania ropy w jakichś olbrzymich zbiornikach, aby nie było potrzeby sprzedawania jej po tak niskiej cenie.

W tym kierunku przyszły producentom z pomocą niektóre firmy, podając projekt wybudowania olbrzymich zbiorników ziemnych. Zbiorniki takie, o pojemności 1000 wagonów, są stosunkowo bardzo tanie i mają tę jeszcze zaletę, że dadzą się wystawić w przeciągu kilku tygodni.

Już dziś buduje się ich w Borysławiu i Tusta-



Zgon znakomitego muzyka: Śp. Pablo de Sarasate.

nowicach kilkanaście. Sam „Związek producentów ropy“ uzyska przed zimą w tego rodzaju zbiornikach miejsce na zamagazynowanie 30.000 wagonów ropy.

Najwięcej takich zbiorników buduje obecnie firma inżynierów Wlchańskiego, Mierzejewskiego i Buszyńskiego. Załączone przez nas dziś ilustracje przedstawiają właśnie roboty tej firmy około podziemnych zbiorników. Widać dokładnie postępy pracy. Zbiorniki mają długości 60 m., szerokości 40 m., a głębokie są na 5 m. Wewnątrz są całe oszalowane deskami, mają też drewniane podłogi i specjalnie obmyśloną konstrukcję dachową. Po wykończeniu, istnienie ich zdradzać będą tylko wentylatory i drzwi, umożliwiające zejście na dno po drabinach, zresztą zaś wszystko pokryte ziemią i darniami.

Konstrukcja tych zbiorników i sposób ich stawiania, wywołały duże zainteresowanie wśród sfer fachowych, a także zagraniczni producenci zainteresowali się niemi.

Z tego też powodu zamieszczamy w dzisiejszym numerze *Nowości Ilustrowanych* dwa zdjęcia fotograficzne, odnoszące się do zbiorników ropy. Jedno z nich przedstawia wewnątrz zbiornika podziemnego, drugie zaś daje obraz ogólny zbiornika ropy, tak jak on się przedstawia patrzącym z powierzchni ziemi.



Umizgi Menelika do Francji: Negus Menelik opuszcza francuski urząd pocztowy w Addis-Ababa po uroczystości otwarcia.